

Zapraszamy do odwiedzania szkolnej strony internetowej www.szkołajanowo.pl oraz szkolnej izby pamięci znajdującej się w budynku szkoły podstawowej w Janowie.



POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI

 **AKADEMIA ROZWOJU
FILANTROPII W POLSCE**



Forum
Dialogu.
Szkoła
Dialogu

Fundacja
im. „Bolesława i Stefana Gratunik”
Janowo 2019



Janowiacy i Żydzi
razem żyliśmy
przez wieki

ינובאים ויהודים
חיינו יחד מאות שנים



Mieszkający w Janowie Żydzi byli sąsiadami naszych przodków. Wiele ich różniło, ale potrafili się porozumieć, a kiedy było trzeba pomagać. Poznając historię Żydów, zdobywamy nowe informacje na temat życia mieszkańców Janowa z czasów jeszcze przed I wojną światową. Dzięki książkom mieszkanki Janowa- Stanisławy Karaś z domu Olbryś i „Z mojego punktu widzenia 1939–1945” Adama Wexlera poznajemy naszą lokalną historię, tożsamość i kulturę. Drogowskazem naszych działań w projekcie była właśnie ta druga pozycja.

„W styczniu 1945 r. Adam i Dov wzięli udział w marszu śmierci, który z Auschwitz-Birkenau przekazał tym, którzy mieli siłę, by stanąć w obronie środkowych Niemiec. Przyjeżdżają pociągiem do Mauthausen, a następnie do obozu w Gusen, gdzie panuje nieopisana przemoc. Niemiec podaje ich za chrześcijańskich Polaków. Stosy zwłok są odcisnięte w ich oczach. Od Gusen Adam i Dov wędrują miesiącami po Europie, gdzie widzą „świat i podziemia końca wojny” i doświadczają z pierwszej ręki, jak wyzwolenie z Zagłady nie jest wydarzeniem, ale procesem. Ci, którzy pozostali przy życiu, mają głębokie rany, mają luki fizyczne i psychiczne, mają pilne pytania (dlaczego ja żyję?), Nie mają już nikogo ze swojego dawnego świata, ponieważ ich poprzedni świat został zmieciony przez nazistowski topór, w istocie jest to, jak pisze Luzzatto, integralna sierota...”

Adam Wexler zmarł 29 września 2015 roku...

Dov Wexler żyje i mieszka w Izraelu.



ADAM & DOV
WEXLER



Janowo to miejscowość z bogatą kulturą, tradycją i historią. Obecnie gmina Janowo leży na pograniczu trzech kultur: mazurskiej, mazowiec-

kiej i kurpiowskiej. Jak podają źródła od około XVI wieku mieszkali tu także Żydzi. Udało nam się dotrzeć do wspomnień spisanych przez Adama Wexlera—Żyda, który przed wojną wraz z rodziną i innymi braćmi w wierze mieszkał w Janowie. Rodzina Wexlerów wyjechała do Łodzi przed wybuchem II wojny światowej. Tam podzielili losy innych Żydów w łódzkim getcie, skąd zostali wywiezieni do Auschwitz. On i jego brat Dov przeżyli Holokaust i kilka razy odwiedzili Janowo. Ich spotkania z mieszkańcami udokumentowane są na fotografiach. Zachowały się również listy pisane do Adama i Aurelii Wyszakowskich. Pozostali członkowie rodziny zginęli. Oni zaś zamieszkali w Izraelu.



ADAM WEXLER,
HENRIK MITZAKOWSKI
& DOV WEXLER

Kliknij Narzędzie
przekonwertuj
format PDF.

Możesz 12.12.98

Pracownicy Państwa Hyszkowskiej!

Tuż dawno nie pisaliśmy.

Mamy nadzieję że wszystko u Was w porządku
Mimo że wyszliśmy ze w Polsce bardzo zimno
i mroź dotychczas do -20 stopni.

A nasz ciepło i trochę słońca i nie mamy
dosyć deszczu i to także nie dobrze

Nowy rok się zbliża i z tego powodu życzymy

Wam serdeczne życzenia noworoczne
dużo zdrowia i wszystkiego dobrego.

Uściski od mego brata Adama i jego
żony Dalia.

Wyślaliśmy paczkę pop. pomarańczy
i w Krakowie pewno dostaniecie.

Serdeczne ukłony dla wszystkich znajomych

Sara i Dov Wexler



ADAM WEXLER &
JAN KOZŁOWSKI



JOSEF
KRYZEWSKI
ADAM & DOV
WEXLER

Janowskie dzieci czasami dokuczały żydowskim, drwiąc z ich wyglądu, sposobu życia, religii czy obyczajów. Pan Wexler nie robi z tego tragedii. Więcej uwagi poświęca pozytywnym relacjom. Wspomina, że to właśnie rodzina Małkowskich uratowała życie jego bratu, który



ADAM WYSZKOWSKI, AUREIA
& SARA WEXLER

po wypadku mógł nie przeżyć. Wszyscy dużo czasu spędzali razem na wspólnych zabawach i kąpielach w rzece Orzyc, która tak pięknie jest opisana w książce.

Adam i Dov Wexler jako jedyni Żydzi pochodzący z Janowa dzięki sobie, różnym splotom wydarzeń przeżyli wojnę. Gdyby nie wyjechali z Janowa, pewnie zginęliby jak inne żydowskie rodziny. Adam i Dov przeżyli Holocaust jako jedyni z rodziny. W latach 90-tych przyjeżdżali do Janowa, żeby odnowić relacje z ludźmi, którzy jeszcze ich pamiętają.



ADAM WEXLER,
JADWIGA &
STANISŁAW
MAŁKOWSCY
& DOV WEXLER

16.06.002

Kiri'at Mockim

Szanowni Państwo Nyszkowski!

Dziękujemy Wam bardzo za list, sprostów mi mamy nie specjalnego do Wam zawiadomienie.

U nas teraz lato nie i bardzo ciepło, ale tak to w naszym kraju latem, już jesteśmy przyzwyczajeni do tego klimatu, ale nie cierpimy do zmiany klimatyzacji, tak że wszystkie pokoje są bez klimatyzacji i w ogóle wszystkie publiczne miejsca są klimatyzowane.

Jak napewno wiadomo Wam że u nas jest bardzo mi spokojnie, wystarczy mamy bardzo duży konflikt z Arabami na ten mały kraj, ale mamy dużą nadzieję że to się jednak skończy i będzie pokój w naszym kraju i w ogóle na całym świecie.

My także nie jesteśmy już ułaski ale stosunkowo do siebie to wcale nie źle. (zbył mi być ciężki).

Wi. okazji tej chcemy Wam zawiadomić że brat nasz Adam opisał książkę w języku Hebrajskim w której bardzo wspomina swoje urodziny, miejscowość "Janowo".

Trzeci naszych odwiedzin u Was przypomniał sobie dużo nostalgii i przypomniał, z przestroją do Janowa.

Bardzo pragniemy jeszcze w jakiś okazji być w Polsce i odwzajemnić w Janowie i trochę z Wami porozmawiać. Żyjemy nadzieją że może się jeszcze zobaczymy i się pogawędzić. A tym czasem bógcie zdrowie i wszystkiego dobrego. Ciekawość jestcie co Polki, co mogli być. Wam poleć proszę mi przypomnieć się i nam napisać.

Serdecznie ukłamy od naszego brata Adama i jego żony Dalia

Sara i Dov Wexler

Wspomnienia Adama Wexlera

JANOWO

Wiele lat temu znalazłem certyfikat w archiwum Instytutu Yad Vashem. Jestem zarejestrowany jako urodzony w 1928 r. Pamiętałem (JANOWO) Janów wiele lat temu, kiedy znalazłem dokument w archiwum Yad Vashem. Przypomniałem sobie „fałszywe” ćwiczenie, które mój ojciec zrobił w 1928 r. Zostałem wpisany na listę mieszkańców rejestru łódzkiego getta. Był to jeden ze środków uświęcających cel, który może uratować mi życie, ale nie przejdę do początku historii. I tak, zgodnie z zapisem z 1930 r. W państwie Izrael, byłem zarejestrowany jako tubylec i szanowałem prawa obywatelskie Gminy Janowo - Nazywam się Adam Wexler. Miejsce urodzenia: zapomniany Janowo, który nie pojawia się na zwykłej mapie Polski. Przed II wojną światową było miastem granicznym między Polską a Prusami Wschodnimi, które stanowiło integralną część Niemiec. Granicą – naturalną oddzielającą oba terytoria była rzeka Orzyc. Pamiętam,, że chociaż rzeka nie wyróżniała się długością ani szerokością , była jednak rzeką, która, gdybyśmy byli w naszym kraju, chwaliliby się swoim pięknem. Obraz z tego samego, krętego paska wody odegrał ważną rolę w życiu mieszkańców. Miejscowe ryby, które jedliśmy w soboty i święta, pochodziły z Orzyca. Poganie (mowa tu o katolikach z Janowa), oprócz ryb, jedli także kraby rzeczne i wszelkiego rodzaju stworzenia, których my,

Z list więziennych wiemy, że Janowianie i Żydzi przebywali w tych samych obozach zagłady, w których spotkał ich ten sam los – śmierć i nikt nie wrócił. Mowa tu o Treblince, Auschwitz, Dachau, Mauthausen czy Stutthof. Żydzi z Janowa byli zabierani do getta w Łodzi, a stamtąd do Auschwitz bądź też do Mauthausen.

KL: _____ 30. 5. 88.

MM-Mr.: 118446 Pol. Jude

Häftlings-Personal-Karte

Fam.-Name: <u>W e k s l e r</u>	Überstellt	Personen-Beschreibung:
Vorname: <u>Adam</u>	am: _____ an KL.	Grösse: <u>1,50</u> cm
Geb. am: <u>28.7.28</u> in: <u>Janowo</u>	am: _____ an KL.	Gestalt: <u>klein</u>
Stand: <u>ld.</u> Kinder: _____	am: _____ an KL.	Gesicht: <u>rund</u>
Wohnort: <u>Janowo</u>	am: _____ an KL.	Augen: <u>d. braun</u>
Strasse: <u>Bez Praschnitz</u>	am: _____ an KL.	Nase: <u>norm.</u>
Religion: <u>MOS.</u> Staatsang.: <u>Polen</u>	am: _____ an KL.	Mund: <u>norm.</u>
Wohnort d. Angehörigen: <u>K. ADG.</u>	am: _____ an KL.	Ohren: <u>norm.</u>
Eingewiesen am: <u>7.3.44 Au.</u>	am: _____ an KL.	Zähne: <u>alle</u>
durch: _____	am: _____ an KL.	Haare: <u>d. blond</u>
in KL.: <u>25.1.45 KIM</u>	am: _____ an KL.	Sprache: <u>poln.</u>
Grund: <u>Pol. Jude</u>	Entlassung:	Bes. Kennzeichen: <u>1. Unterarm</u>
Verstrafen: _____	am: _____ durch KL.:	Kl. Nr. <u>666</u>
	mit Verfügung v.:	Charakt.-Eigenschaften: _____
		Sicherheit b. Einsatz: _____
		Körperliche Verfassung: _____

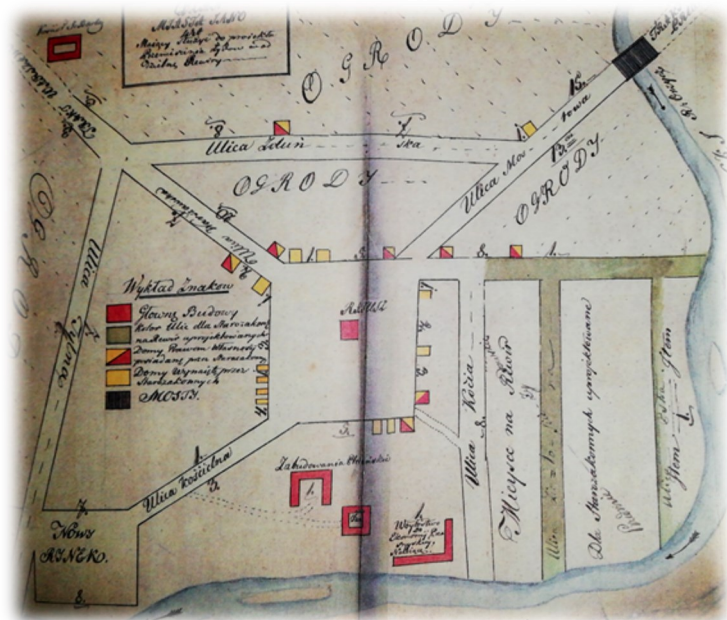
Grund:	Strafen im Lager:	Bemerkung:
	Art:	
_____	_____	_____
_____	_____	_____
_____	_____	_____

KL-Mr. 44-80000

Na podstawie powyższego dokumentu możemy się dowiedzieć, że Adam Wexler trafił do Auschwitz 7 marca 1944 roku, a następnie 25 stycznia został przetransportowany do obozu w Mauthausen w Austrii. Jego numer obozowy to 118446.

W latach 1815- 1819 władze carskie przystąpiły do wydzielania w miasteczkach rewirów przeznaczonych wyłącznie dla Żydów. M. Łodyńska powołując się na dostępne w archiwach źródła podaje, że na początku lat sześćdziesiątych XIX wieku w Janowie na 1616 mieszkańców Janowa, 626 osób to byli Żydzi. Wówczas mieli też własną synagogę. Zachował się plan miasta Janowa, wykonany przez ówczesnego geodetę Kłockiego. Znajduje się on w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie i nosi tytuł „Plan miasta Janowa mający służyć do projektu Przeniesienia żydów w oddzielne rewiry”. O planie z roku 1763 wspomina ks. Józef Osiecki, który był w latach 1798- 1881 proboszczem janowskiej parafii. W zamieszczonym w „Korespondencie plockim” artykule czytamy:

„Mieszkańcy Janowa trudnią się rolnictwem, handlem końmi i małą kontrabandą. Żydzi zaś handlem kramowym, który w nędznym znajduje się stanie, bo Janów jest oddalony od miast większych i pozbawiony wszelkiego ruchu handlowego”.



Teoretycznie granica została przekroczona pośrodku rzeki, więc obie populacje, zwłaszcza młodzież i dzieci, pływały, by czerpać radość z gorących letnich dni. Dziwnie było słyszeć także niemieckojęzyczne dźwięki niemieckich nastolatków (mieszkańcy Komorowa, należącego wówczas do Prus Wschodnich) i polskiej młodzieży, przypominające język, w którym rozmawialiśmy w domu. Dorastaliśmy pływając i dobrze się bawiąc z resztą dzieci, bez względu na wszystko. Czasami wstydziliśmy się wstrętu, który wywołał śmiech i psoty u chrześcijańskich chłopców, ponieważ trochę się różnił w pachwinie. Często graliśmy w berka, chowanego i inne gry. Mówię w wielu językach, ponieważ mój starszy brat Dov był schronieniem i obrońcą mojego dziecka. Wszystko, co mówię, jest prawdą także w większości przypadków. Ludność naszego miejsca urodzenia była niewielką gromadą. Zamieszkiwane domy były podniszczone i zaniedbane min. z powodu podziału dziedzictwa między wiele rodzin. Kościół i pastor na szczycie byli w centrum ich życia duchowego. Nie było prądu, lampy naftowe zapewniały zwykłe oświetlenie. Woda płynąca w rurach była tylko odległym snem. Czerpaliśmy ją z ręcznych wykopalisk z głębokości osiemnastu stóp (mowa tu o płytkich studniach przydomowych), co prawdopodobnie spowodowało wiele zachorowań z powodu infiltracji jałowej wody i braku kontrolowanego drenażu.

Zasadniczo nie wiem, dokąd zaprowadzą mnie moje wspomnienia, przechowywane we mnie, mój czas należy do mnie i nie mam obowiązku nikogo zgłaszać, dlaczego powinienem się ograniczać. Intymne ocalenie starzejącego się człowieka, wspomnienia które ukształtowały jego życie. Jednak z biegiem czasu znajomości maleją, przyjaźnie i ludzie chętni do słuchania kuszących szczegółów, które są tak głęboko zakorzenione w waszej istocie. Odświeżające wspomnienia nie przywrócą życia do normy, ale stworzą continuum na temat twojego istnienia, aby nie zainteresować się tym, co wiedzą o swoich poprzednikach.



Zachowajmy pamięć o tych, których nie ma, skrytą pośród cmentarzy i lasów

Mieszkańcy gminy Janowo od wieków wyróżniali się patriotyzmem. Walczyli w powstaniach, I i II wojnie światowej zarówno z Rosjanami jak i Niemcami. Wokół nas są samotne i bezimienne groby, wspomnienia i historia ludzkich istnień skryte w mogiłach, zaklęte w drzewach czy kamieniach. Nie każdy ma inskrypcję, nie każda mogiła ma nagrobek czy krzyż. Szczególnie w okolicznych lasach są ślady wspomnień o żołnierzach wyklętych, ich walce o wolność i przetrwanie, miejsca mordów i egzekucji. W czasie roku szkolnego wolontariusze dbają o te miejsca. Natomiast w październiku zaangażowane są wszystkie klasy szkoły podstawowej i gimnazjum. Wykonywane zadania dostosowane są do każdej grupy wiekowej.



dostosowane są do każdej grupy wiekowej.